

Hanka Zaniewska

Ewolucja tendencji urbanistyczno-architektonicznych budowy osiedli mieszkaniowych

Problemy Rozwoju Miast 4/3, 49-55

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Hanka Zaniewska

EWOLUCJA KONCEPCJI URBANISTYCZNO-ARCHITEKTONICZNYCH BUDOWY OSIEDLI MIESZKANIOWYCH*

Abstrakt. W artykule przedstawiono, w ujęciu historycznym tendencje dotyczące kształtowania zespołów zabudowy mieszkaniowej oraz poglądy i definicje w tej kwestii wyrażone w środowisku architektów, urbanistów, socjologów, a także spółdzielców (użytkowników).

Autorka zwraca uwagę na potrzebę spojrzenia na osiedle w kontekście poszukiwania możliwości spełniania kryteriów zrównoważonego rozwoju

Słowa kluczowe: mieszkanie społecznie najpotrzebniejsze, powszechne budownictwo mieszkaniowe, zespoły urbanistyczne, jednostka mieszkaniowa, osiedle mieszkaniowe, strukturalna jednostka mieszkaniowa, zrównoważony rozwój, środowisko zamieszkania.

Dążąc do określenia cech współczesnego, zrównoważonego osiedla mieszkaniowego nie można uniknąć retrospekcji, zarówno odnośnie do tendencji kształtowania zabudowy mieszkaniowej w skali miasta, jak i w skali zespołów mieszkaniowych na przełomie XIX i XX w. Wówczas rodziły się koncepcje idealnego miasta i osiedla, stanowiące przeciwwagę dla negatywnych skutków przestrzennych rozwoju miast pod wpływem rewolucji przemysłowej. Formułowane założenia teoretyczne przełomu XIX i XX w. sięgają koncepcji miasta ogrodu E. Howarda i miasta przemysłowego T. Garniera.

„Pierwsza proponuje rozluźnioną niską zabudowę w przesyconym zielenią krajobrazie miasta ogrodu. (...) Druga skłania do podziału obszaru miasta według funkcji, tzn. na sektor mieszkaniowy, usługowy i pracy”³⁵.

Kontynuacja dezurbanizacyjnych idei miasta wyraziła się w latach 20. i 30. XX w. w koncepcjach miasta liniowego (pasmowego) N. N. Milutina, a także współczesnego miasta Le Corbusiera³⁶. Na koncepcje architektoniczne i programowe osiedlowej zabudowy mieszkaniowej, gdzie mieszkańcy znajdują miejsca do mieszkania, wypoczynku i pracy, wywierała wpływ w okresie międzywojennym modernistyczna idea „maszyny do mieszkania” Le Corbusiera. Rozwijały się rozważania dotyczące standardu mieszkaniowego. Niemczech i Austrii powstały osiedla, w których powietrze, zielen, dostęp słońca do mieszkań i wyposażenie w zestaw usług bytowych i kulturalnych stały się głównym motywem programowo-funkcjonalnym. Niemieckie tendencje do kształtowania zabudowy mieszkaniowej przedsta-

*Artykuł zawiera niektóre wyniki badań prowadzonych w ramach projektu „Zrównoważony rozwój osiedli i zespołów mieszkaniowych w strukturze miasta. Kryteria i poziomy odpowiedzialności. Aspekty: przestrzenny, społeczny, techniczny, ekonomiczny” finansowanego przez Min. Szk. W., nr 4TO7F 01930. Wyk.: H. Zaniewska – kier. proj., A. Kowalewski, M. Thiel, R. Barek. Realizowany w IRM w l. 2006-2008.

³⁵ H. Adamczewska-Wejchert, *Kształtowanie zespołów mieszkaniowych*, Arkady, Warszawa, 1985.

³⁶ J. Wujek, *Mity i utopie architektury XX wieku*, Architektura nr 2, marzec-kwiecień 1983.

wiąją wrocławskie realizacje podmiejskich osiedli blokowych z ekonomicznymi mieszkaniami, wznoszonych w okresie międzywojennym³⁷. Często przywoływanym przykładem jest komunalne budownictwo mieszkaniowe okresu międzywojennego w Wiedniu. Powstające w tym czasie zespoły mieszkaniowe (np. Karl-Marx-Hoff, Raben-Hoff) wprowadziły nową jakość warunków mieszkaniowych w porównaniu z substandardem dziewiętnastowiecznej czynszowej zabudowy, pozbawionej urządzeń sanitarnych. Rozwiązania urbanistyczne osiedli okresu międzywojennego w Wiedniu to układy przestrzenne kilkukondygnacyjnej zabudowy mieszkaniowej otaczającej wewnętrzny dziedziniec³⁸. Już wówczas charakterystyczną cechą była organizacja przestrzeni wspólnej, sąsiedzkiej, integrującej mieszkańców, place zabaw i miejsca odpoczynku. Zabudowę mieszkaniową uzupełnia infrastruktura osiedlowa: szkoła, przedszkole, sklepy.

W Polsce tendencje te wyraziły się w idei mieszkania społecznie najpotrzebniejszego, zrealizowanej w budownictwie mieszkaniowym Towarzystw Osiedli Robotniczych i Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz w formułowanych przez środowisko architektów, urbanistów i spółdzielców koncepcjach osiedla funkcjonalnego. „W osiedlu funkcjonalnym, zaprojektowanym jako jednostka urbanistyczna, mająca zapewnić użytkownikom nie tylko godziwe mieszkania, ale pełną obsługę społeczną, ogólna kubatura zabudowy jest wyraźnie zróżnicowana, stosownie do przeznaczenia poszczególnych budynków. Najlicniejszą grupę, a raczej grupy, stanowią budynki mieszkalne, których orientacją i ukształtowaniem kierują postulaty specyficzne dla mieszkańców”. W opracowanym przez H. i Sz. Syrkusów³⁹ teoretycznym układzie dwóch sąsiadujących osiedli (po 10 tys. mieszkańców każde) założono przenikanie się grup budynków mieszkalnych z terenami „współzycia zbiorowego”. Twórcy osiedli mieszkaniowych Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Warszawie na Żoliborzu czerpali inspiracje z rozwiązań niemieckich, zwłaszcza w zakresie organizacji przestrzeni, rozwiązań budowlano-konstrukcyjnych, ekonomicznych⁴⁰.

Konsekwencją tych idei było późniejsze, powojenne, powszechne budownictwo mieszkaniowe z ograniczeniami standardowymi i normatywem urbanistycznym. Koncepcje E. Howarda i T. Garniera stały się inspiracją do powstawania późniejszych nowych miast angielskich, o wyraźnej funkcji sypialnianej, powiązanej komunikacyjnie z dużym ośrodkiem miejskim, o zabudowie mieszkaniowej ekspansywnej, najczęściej szeregowej.

Od miast angielskich różniły się natomiast nowe zespoły urbanistyczne szwedzkie, położone w strefie zewnętrznej Sztokholmu i połączone z nim koleją. Różnice dotyczyły struktury wewnętrznej zespołu, zwracano uwagę na wyodrębnienie przestrzeni społecznych przez odpowiednie ukształtowanie zabudowy mieszkaniowej i usługowej oraz na rodzaj zabudowy intensywnej, wielorodzinnej, często w budynkach wysokich. W obu tych typach miast ścierały się dwie koncepcje: angielska (mieszkania wśród zieleni, niemal w idealnych warunkach, ale z utrudnionym dojazdem do śródmieścia) i szwedzka (mieszkania w zabudowie

³⁷ W. Kononowicz, *Wrocław. Kierunki rozwoju urbanistycznego w okresie międzywojennym*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1997.

³⁸ H. Zaniewska, *Osiedle mieszkaniowe w idei zrównoważonego rozwoju*. Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej Architektura i Urbanistyka z. 6, Poznań 2006.

³⁹ H. Syrkus, *Ku idei osiedla społecznego*, PWN, Warszawa 1976, s. 233.

⁴⁰ J. Roguska, *Berlińskie echa w architekturze i urbanistyce Warszawy w XIX i na początku XX wieku*. Prace Naukowe t. II., Wydż. Arch. Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2002.

kolektywnej, ale połączone masową komunikacją z ośrodkiem miejskim). Mimo krytyki nowych miast europejskich do ich tworzenia powrócono w końcu lat sześćdziesiątych XX w., czego przykładem są miasta satelity w regionie paryskim, których budowa miała zapobiegać rozprzestrzenianiu się stolicy Francji na nowe tereny.

Główną cechą koncepcji programowo-przestrzennych nowych miast oraz wielkich dzielnic mieszkaniowych było stworzenie bardziej samodzielnego organizmu miejskiego z miejscami zatrudnienia części mieszkańców w lokalnych usługach, co miało wpłynąć na ograniczenie dojazdów do pracy. Tego rodzaju idea przyświecała realizacji w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych warszawskiego Ursynowa, wielkiej dzielnicy mieszkaniowej dla 170 tysięcy mieszkańców, ukształtowanej z wyodrębnieniem zespołów mieszkaniowych (jednostek mieszkaniowych) o różnorodnej architekturze, z urządzeniami usługowymi i towarzyszącą zielenią⁴¹.

Realizacje koncepcji osiedlowej zabudowy mieszkaniowej rozwinęły się zwłaszcza po II wojnie światowej, co związane było z potrzebą zagospodarowania wielu europejskich miast zniszczonych w wyniku działań wojennych a także rozwijających się pod wpływem przyrostu demograficznego i procesów urbanizacyjnych, jakie miały miejsce w tym okresie, zwłaszcza w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Lata 70. XX w., a więc lata dużych inwestycji mieszkaniowych, przynoszą w Polsce dyskusje nad tym, czym jest osiedle mieszkaniowe i jakie są i powinny być jego funkcje.

Z analizy literatury wynika, że termin *osiedle mieszkaniowe* jest niejednoznaczny i w praktyce stosowany w różnym znaczeniu. Nie został też skodyfikowany pod względem prawnym, aczkolwiek jest używany w dokumentach administracji publicznej i w planowaniu przestrzennym. W nazewnictwie zastępowany przy określaniu większej skali przestrzennej terminem *jednostka mieszkaniowa*, a przy mniejszej – *zespół mieszkaniowy*. Dyskusja na ten temat toczy się od lat, poszukiwane są odpowiedzi w aspektach: inwestycyjnym, urbanistycznym, administracyjnym i społecznym. Te cztery aspekty wyróżnia socjolog miasta W. Mirowski.

„Po pierwsze – można mówić o osiedlu jako o jednostce inwestycyjnej w budownictwie mieszkaniowym. Podejmując zabudowę mieszkaniową w jakimś fragmencie miasta, określa się terminem „osiedle” często bardzo różne pod względem rozmiarów i charakteru zadania inwestycyjne. Po drugie – mówi się o osiedlu w sensie urbanistycznym, jako pewnej kompozycyjnej całości, jednostce zaplanowanej jako całość w sensie plastycznym i funkcjonalnym, obejmującej zarówno budynki mieszkalne, jak i pewną ilość budynków i urządzeń towarzyszących. Po trzecie – mówi się o osiedlu jako jednostce administracyjno-organizacyjnej wyodrębnionej pod kątem organizacji samorządu mieszkańców, posiadającej odrębny organ samorządowy – radę osiedlową. (...)”

Czwarte z kolei pojęcie osiedla – to osiedle w sensie społecznym, czyli określonego typu społeczność lokalna, nazywana społecznością osiedlową (...) termin „osiedle” nie jest tu najważniejszy. Kiedyś mówiło się o „jednostce sąsiedzkiej” w mieście, czy też o „osiedlu

⁴¹ E. Kuminek, *Projekty i realizacje zespołów osiedli mieszkaniowych w paśmie Ursynów – Natolin w Warszawie. Sprawy Mieszkaniowe*, 1979, z. 1, IKŚ, Warszawa.

społecznym” itp. Ważne jest jednak, aby rezygnując z używania terminu „osiedle”, jak to czynią niektórzy urbaniści, nie stracić z oczu zagadnienia społeczności⁴².

Podczas tej samej dyskusji T. Sumień⁴³, odnosząc się do charakterystycznych tendencji urbanistycznych, podnosi problem zróżnicowania zarówno struktury programowej, jak i przestrzennej przy stosowaniu zamiennie terminu zespół i osiedle mieszkaniowe. Podkreśla konieczność całościowego traktowania zespołów mieszkaniowych ze względu na ich miejsce w przestrzeni miasta i udział budownictwa mieszkaniowego (w miastach małych stanowią ok. 50% struktury obszaru miasta, a w miastach większych 30-40%). Pewnej próby uporządkowania pod względem wielkości jednostki miejskiej i mieszkaniowej dokonuje J. Guzicka. „Pojęcie osiedla było dotychczas nadużywane”. Określano nim zarówno zespół kilku domów, pozbawiony jakichkolwiek urządzeń usługowych, jak i wielką, kilkudziesięciotyśięczną dzielnicę.

W publikacji pt. „Organiczny zespół miejski” proponuje „rozdzielenie trzech podstawowych skal zespołów mieszkaniowych: 1) wysepka zabudowy (franc. *ilot*) – drobny zespół kilku budynków, zazwyczaj ograniczony dookoła istniejącymi ulicami; 2) osiedle – zespół zabudowy dla kilku lub kilkunastu tysięcy mieszkańców; 3) dzielnica lub wielki zespół, kompleks zabudowy mieszkaniowej i usługowej dla kilkudziesięciu, do stu kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców. (...) Rozdzielenie tych trzech skal jednostek mieszkaniowych jest istotne dla określenia optymalnej wielkości jednostki strukturalnej w zależności od wielkości miasta czy aglomeracji. W mieście małym i średnim jednostką taką może być osiedle, czasem „wysepka” (lub „kolonia”). W wielkiej aglomeracji natomiast występuje konieczność przejścia do skali wielkiego zespołu (lub dzielnicy), traktowanego w znacznej mierze jako samowystarczalna całość programowo-przestrzenna⁴⁴.

Do aspektu inwestycyjnego nawiązuje prof. H. Adamczewska-Wejchert, określając wielkość jednostki mieszkaniowej na 12-20 tys. mieszkańców. Równocześnie uważa, że „Do jednostkowania trzeba podchodzić w sposób indywidualny, zależnie od zespołu czynników zewnętrznych, które je wyznaczają. Są nimi: wielkość miasta w stosunku do nowych terenów, stopień zależności struktur funkcjonalnych obu organizmów, atrakcyjność istniejącego organizmu miejskiego, możliwość naturalnego wyodrębnienia w przestrzeni zespołów mieszkaniowych itd.”⁴⁵.

Bliższy terminowi zespół mieszkaniowy jest W. Szolginia, wyjaśniając w kontekście ładu mieszkaniowego, że jest to pojęcie w pewnym sensie uniwersalne, umownie przyjęte na oznaczenie każdej jednostki mieszkaniowej, niezależnie od jej wielkości. „Wprowadzono je zaś do teorii i praktyki urbanistycznej w celu wyeliminowania nieporozumień i pomyłek wynikających ze zwyczajowego uprzednio używanego terminu „osiedle”(często z uzupełniającym przymiotnikiem „mieszkaniowe”) w odniesieniu do każdej jednostki obszarów mieszkaniowych, bez względu na wielkość jej powierzchni i zaludnienia. Osiedlem nazywano więc wówczas zarówno jednostkę liczącą kilka tysięcy mieszkańców, jak i jednostkę, której zaludnienie

⁴² W. Mirowski, Wypowiedź w dyskusji, [w:] *Koncepcja programu i struktury przestrzennej zabudowy mieszkaniowej w Polsce*. „Sprawy Mieszkaniowe”, z. 2, IKŚ, Warszawa 1974, s. 18.

⁴³ Tamże, s. 26.

⁴⁴ Tamże, s. 24.

⁴⁵ Tamże, s. 44.

wynosiło kilkadziesiąt tysięcy osób. Niezbyt jeszcze odległy jest przecież czas, kiedy warszawski Ursynów powszechnie nazywano osiedlem⁴⁶.

Na początku XXI w. J. M. Chmielewski definiuje, że osiedle mieszkaniowe to „strukturalna jednostka mieszkaniowa obejmująca zgrupowanie budynków mieszkalnych oraz związanych z nią funkcji obiektów usługowych i terenów zieleni, tworzące całość pod względem terytorialnym i kompozycji przestrzennej. Osiedle mieszkaniowe jest wyposażone w usługi podstawowe (szkoła, przedszkole, żłobek, ogródek jordanowski oraz inne) w zasięgu dościa pieszego⁴⁷. Tego rodzaju definicja odnosi się do postrzegania osiedla głównie w sensie urbanistycznym, ale nie jest to oczywiście zwłaszcza obecnie, ze względu na znaczenie inwestora. Z kolei socjologowie odnoszą się do postrzegania osiedla poprzez zachowania społeczne i możliwości tworzenia więzi społecznych. Prof. Z. Bać, stosując termin *Habitat* i organizując warsztaty problemowe, których celem jest zwrócenie uwagi na wartości humanizacji miejsca zamieszkania, poszukuje powiązań wielu elementów materialnych i niematerialnych, tworzących środowisko zamieszkania. „Habitat to umiejętność i sztuka organizacji życia człowieka. Jest więc bardziej filozofią, aniżeli zbiorem wytycznych do projektowania, jest nieustającą dyskusją na temat kształtowania środowiska człowieka, ale również jest to próba tworzenia podstaw filozoficznych mających na celu wskazywanie problemów, którymi powinniśmy się zajmować⁴⁸”.

Obecnie działania w zakresie inwestycji mieszkaniowych nie polegają na budowie dużych osiedli wraz z obiektami usług, lecz na budowaniu pojedynczych budynków lub ich zespołów przez różnych inwestorów (deweloperów, spółdzielnie, gminy) dla różnych grup ludności, właścicieli lub najemców mieszkań o różnym poziomie dochodów. Zakłada się przy tym możliwość korzystania z urządzeń usługowych istniejących w pobliżu osiedli, wybudowanych najczęściej w okresie obowiązywania normatywów. W ostatnim czasie obserwuje się powrót do poszukiwania idealnego miejsca zamieszkania w postaci powiązanego z dużym miastem miasteczka i zorganizowania przestrzeni publicznej, czego przykładem jest Miasteczko Wilanów w Warszawie. Jednakże inwestycje tego rodzaju przekraczają możliwości dużego nawet inwestora nie tylko w zakresie urządzeń usługowych i zagospodarowania przestrzeni publicznych, ale przede wszystkim infrastruktury miejskiej, wspólnej dla miasta i „miasteczka”. Dlatego też pojawił się problem, do jakiej skali przestrzennej i urbanistycznej należy odnosić kryteria zrównoważonego rozwoju środowiska mieszkaniowego.

Jeśli szeroki zestaw kryteriów może być spełniony w mieście, zwłaszcza dużym, ze względu na różnorodność funkcji miasta, zabudowy mieszkaniowej i infrastruktury, to należy zdawać sobie sprawę z tego, że w ograniczonym zakresie może odnosić się do fragmentu przestrzeni miasta (osiedla, zespołu mieszkaniowego) czy też pojedynczego budynku. Zdając sobie sprawę z trudności terminologicznych i złożoności występujących zjawisk, na potrzeby badawcze przyjęto inwestorskie kryteria definicji badanych osiedli i zespołów miesz-

⁴⁶ W. Szolginia, *Ład przestrzenny w zespole mieszkaniowym*, IGPiK, Warszawa 1987.

⁴⁷ J. M. Chmielewski, *Teoria urbanistyki w projektowaniu i planowaniu miast*. Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2001.

⁴⁸ Z. Bać, *Wybrane problemy organizacji przestrzeni zamieszkania*, Habitat 96, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1998; a także: *Habitat-philosophy of Shaping Space, Culture of the Trime of transformation*, International Kongres, WiS Publishers the Association of Historians of Art., Poznań 1998.

kalnych (gminne, spółdzielni mieszkaniowych, tbs, deweloperskie). Takie ujęcie pozwoliło na przeprowadzenie badań bezpośrednich i skierowanie pytań do zarządzających zasobami mieszkaniowymi. Z badań tych wynika, że nie można jednoznacznie zdefiniować terminu osiedle mieszkaniowe, gdyż:

- zabudowa mieszkaniowa, której właścicielami są gminy, jest rozproszona i tworzą ją pojedyncze budynki lub grupy budynków;
- najbliższą osiedlu formę przestrzenną ma zabudowa mieszkaniowa spółdzielni mieszkaniowych powstałych w okresie funkcjonowania normatywów urbanistycznych, choć w procesie przekształceń własnościowych nastąpiły daleko idące zmiany w dyspozycji przestrzeni i użytkowaniu obiektów usługowych, będące efektem uzupełniającej działalności inwestycyjnej odbywającej się pod wpływem gospodarki rynkowej;
- zabudowę mieszkaniową towarzystw budownictwa społecznego tworzą pojedyncze budynki lub grupy budynków, często pozbawione usług, a niekiedy odpowiadające formie zespołu mieszkaniowego z elementarnym wyposażeniem w drobne usługi osiedlowe;
- deweloperzy budują pojedyncze obiekty bądź też zamknięte nieduże zespoły mieszkaniowe, których wyposażenie podporządkowane jest poziomowi dochodów nabywców mieszkań i popytowi na określony standard mieszkań i urządzeń towarzyszących, a rozwiązania przestrzenne i stopień intensywności zabudowy podyktowane są cenami gruntu i zamożnością grupy ludności, do której adresowana jest oferta dewelopera;
- pojawiające się rozwiązania urbanistyczne w postaci „miasteczek”, po pierwsze adresowane są do grup ludności o wysokich dochodach, a po drugie ich realizacja napotyka na bariery związane z infrastrukturą miejską.

Taka sytuacja obrazująca tendencje w kształtowaniu zabudowy mieszkaniowej skłania do poszukiwania kryteriów zrównoważonego rozwoju opartych na definicji środowiska zamieszkania, wynikającej z powiązań elementów materialnych i niematerialnych (Z. Bać). Tak więc zakres stosowania kryteriów zrównoważonego rozwoju będzie różny w zależności od przestrzennych rozmiarów jednostki (budynku, grupy budynków mieszkalnych) i jej usytuowania w mieście różnej wielkości. Możliwości spełnienia kryteriów zrównoważonego rozwoju w odniesieniu do środowiska mieszkaniowego zależą od wielu czynników. Należą do nich, m.in.:

- rozumienie złożoności pojęcia zrównoważonego rozwoju jako równowagi czynników społecznych, ekonomicznych, przyrodniczych i kulturowych w środowisku zamieszkania i edukacja w tym zakresie,
- wola polityczna wyrażona zarówno w ustawach i dokumentach rządowych, jak i na poziomie lokalnym w strategiach, decyzjach operacyjnych,
- spojrzenie na gospodarowanie przestrzenią z troską o dobro wspólne społeczności lokalnej, a nie izolujących się wzajemnie grup mieszkańców,
- poszukiwanie partnerów do rozwiązywania trudnych spraw społecznych (dla łagodzenia pozornie sprzecznych interesów grup mieszkańców).

Rozważania na temat zrównoważonego rozwoju środowiska mieszkaniowego prowadzą do zastanowienia się, na którym poziomie odpowiedzialności określone kryteria mogą być najlepiej spełnione, a także do weryfikacji terminu osiedle mieszkaniowe.

EVOLUTION OF URBANISTIC AND ARCHITECTURAL CONCEPTS OF HOUSING ESTATE CONSTRUCTION

Abstract. This article shows, in a historical approach, trends concerning the development of housing complexes, as well as related definitions and views expressed by the circles of architects, urban planners, sociologists, as well as users (dwellers). The author draws attention to the need for approaching housing estates in the context of seeking possibilities for the fulfilment of sustainable development criteria.

Key words: dwelling most wanted for social reasons, general housing, urban complexes, housing unit, housing estate, structural housing unit, sustainable development, living environment

Prof. dr hab. arch. Hanka Zaniewska
Politechnika Poznańska, Wydział Architektury, Poznań
Instytut Rozwoju Miast, Kraków